

Sygn. akt II Ka 613/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jerzy Kozaczuk
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Walerczak

przy udziale Prokuratora Iwony Filimoniuk

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2017 r.

sprawy **B. F., J. F., P. F. i M. F.**

oskarżonych z art. 158 §1kk

na skutek apelacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżycieli subsydiarnych

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 13 lipca 2016 r. sygn. akt VII K 309/12

zaskarżony wyrok uchyla i sprawę oskarżonych B. F., J. F., P. F. i M. F. przekazuje Sądowi Rejonowemu w Siedlcach do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II Ka 613/16

UZASADNIENIE

B. F., J. F., P. F. i M. F. zostali oskarżeni o to, że: w dniu 18 lipca 2011 roku w Z., gm. Z. w woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w pobiciu R. W. i K. W. w ten sposób, że bili ich pięściami po głowie i kopali nogami po całym ciele, powodując u R. W. obrażenia ciała w postaci urazu głowy, rany tłucznej w okolicy policzka prawego, złamania kości nosa po stronie prawej, złamania korony zębów 22, 14 i 46 oraz rozchwiania zębów, które naruszyły czynności narządów ciała na okres przekraczający dni 7, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczy 6 miesięcy, a nadto powodując u K. W. obrażenia ciała w postaci otarcia naskórka w okolicy łokcia prawego i stawu kolanowego prawego, podbiegnięcia krwawego 2cm x 6 cm w okolicy łędźwiowej prawej i podbiegnięcia krwawego 2 cm x 3 cm w obrębie policzka prawego, które naruszyły czynności narządów ciała na okres nie przekraczający 7 dni, a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczy 6 miesięcy – przez co narazili pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156§1 lub 157§1 kk

tj. **o czyn z art. 158§1 kk**

Wyrokiem z dnia 13 lipca 2016 r. Sąd Rejonowy w Siedlcach oskarżonych B. F., J. F., P. F. i M. F. uniewinnił od popełnienia zarzucanego im czynu; zasądził solidarnie od R. i K. W. na rzecz oskarżonych B. F., J. F., P. F. i M.

F. kwotę 782,72 zł tytułem poniesionych przez nich kosztów obrony; kosztami postępowania obciążył oskarżycieli subsydiarnych do wysokości opłaconego ryczałtu.

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżycieli subsydiarnych. Wyrokowi zarzucił:

I. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

1) art. 7, 410, 424§1 kpk poprzez:

- bezpodstawne odmówienie wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom oskarżycieli posiłkowych R. W. i K. W., a także świadka D. P., przy jednoczesnym obdarzeniu wiarygodnością w całości wyjaśnień oskarżonych B. F., J. F., P. F. i M. F. – co w konsekwencji doprowadziło do nieuwzględnienia przy ustaleniu stanu faktycznego sprawy dowodów o treści niekorzystnej dla oskarżonych, przy jednoczesnym bezpodstawnym uwzględnieniu dowodów o treści dla nich korzystnej,

- nienależyte rozważenie zeznań oskarżyciela posiłkowego K. W., z których wynikało, iż metalowa rurka, znaleziona w bagażniku jego samochodu nie była używana przez niego w trakcie zdarzenia,

- brak rozważenia wpływu opinii biegłego chirurga, z której wynika, iż każdy z pokrzywdzonych doznał licznych obrażeń ciała oraz został narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156§1 lub 157§1 kk na dokonanie ustaleń dotyczących defensywnej postawy oskarżonych w trakcie zaistniałego zdarzenia,

- dokonanie ustaleń w przeważającej części na podstawie wyroku wydanego w innej sprawie, przy jednoczesnym zaniechaniu dokonania wnikliwej analizy materiału dowodowego,

- co w konsekwencji doprowadziło do poczynienia przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę orzeczenia,

II. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia poprzez dowolne, niezgodne z treścią materiału dowodowego, zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania przyjęcie, iż w chwili zaistnienia zdarzenia opisanego w zarzucie aktu oskarżenia:

- oskarżyciele polikowi bili oskarżonych metalową rurką oraz przy jej pomocy uszkodzili ich samochód,

- działanie oskarżonych sprowadziło się wyłącznie do odpierania ataku ze strony oskarżycieli posiłkowych,

- doszło do pobicia oskarżonych przez oskarżycieli posiłkowych, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, iż oskarżeni nie są winni zarzucanego im czynu, w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozawala na poczynienie powyższych ustaleń.

Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik poparł apelację i wniosek w niej zawarty. Prokurator i obrońca oskarżonych wnieśli natomiast o nie uwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy. Oskarżeni i oskarżyciele subsydiarni nie stawili się na rozprawę odwoławczą będąc o jej terminie zawiadomieni prawidłowo.

Sąd Okręgowy w Siedlcach zważył, co następuje.

Nie przesądzając kwestii ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie niniejszej stwierdzić należy, iż na aktualnym etapie postępowania apelacja pełnomocnika oskarżycieli subsydiarnych zarzucająca sądowi meriti obrazę art. 7 k.p.k. oraz wniosek o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, jako zasadne na uwzględnienie zasługują. Stwierdzić, bowiem należy, iż sąd I instancji dokonał wadliwej oceny materiału dowodowego. Wydanie zaskarżonego wyroku z obrazą art. 7 k.p.k., zawsze wyklucza możliwość jego merytorycznej oceny w postępowaniu odwoławczym, co musiało skutkować jego uchyleniem i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Podkreślić

w tym miejscu z całą mocą należy, iż konieczność uchylecia wyroku, w żadnym wypadku nie wskazuje, iż po ponownym rozpoznaniu sprawy winien zapasć wyrok skazujący. Sąd odwoławczy zwraca jedynie uwagę na konieczność przeprowadzenia postępowania i dokonania oceny dowodów zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz dyrektywami interpretacyjnymi zawartymi w art. 7 k.p.k..

Przechodząc w tym miejscu do apelacji pełnomocnika, przypomnieć wypada, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, „Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. m.in. wtedy, gdy:

1/ jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy;

2/ stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego;

3/ jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku.” (por. OSN KW 1991, z. 7-9, poz. 41).

Zdaniem Sądu Okręgowego w Siedlcach dokonana przez sąd meriti ocena dowodów w odniesieniu do wszystkich oskarżonych została przeprowadzona niezgodnie z cyt. orzeczeniem Sądu Najwyższego tak, że nie może korzystać z ochrony art. 7 k.p.k.. Dotyczy to w szczególności dokonanej oceny zeznań oskarżycieli subsydiarnych.

Przedmiotowa sprawa znalazła się w Sądzie Rejonowym w Siedlcach w wyniku wniesienia przez R. W. i K. W. subsydiarnego aktu oskarżenia. Została ona od razu skierowana do rozpoznania na rozprawie głównej. Prezes sądu nie skorzystał z możliwości zastosowania przy jej rozpoznawaniu instytucji przewidzianej w art. 339§3 ust. 2 k.p.k.. Uznano tym samym, iż jest w sprawie materiał dowodowy, który pozwala na ewentualne przypisanie winy oskarżonym. Decydując się więc na przeprowadzenie rozprawy w całości, sąd rejonowy usiał więc dokonywać oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k..

Ma rację pełnomocnik stwierdzając w apelacji, iż można odnieść wrażenie, że ocena materiału dowodowego w sprawie, nie została dokonana przez pryzmat art. 7 k.p.k., ale jej podstawę stanowiły prawomocne wyroki Sądu Rejonowego w Siedlcach w sprawach IIK 48/14 i IIW 58/12. Mocą tych orzeczeń, to oskarżyciele posiłkowi, subsydiarni w sprawie niniejszej R. W. i K. W. zostali uznani m.in. za winnych pobicia – t.j. przestępstwa z art. 158§1 k.k., popełnionego na szkodę oskarżonych w sprawie niniejszej B. F., J. F., P. F. i M. F..

Gdyby założyć, iż, jak to zdaje się sugerować w swoim uzasadnieniu sąd rejonowy, orzeczenia w wyżej wymienionych sprawach były w przedmiotowej sprawie wiążące, to nie zachodziłaby przecież potrzeba prowadzenia niniejszego postępowania, lub też należało je umorzyć z powodu np. powagi rzeczy osadzonej, co przecież nie miało jednak miejsca.

Zdaniem Sądu Okręgowego w Siedlcach w tym składzie orzekającym, sąd I instancji powinien samodzielnie dokonać oceny zebranego w sprawie materiału, a nie opierać się na wyroku innego składu orzekającego tego samego sądu. Pamiętać bowiem też trzeba, że w sprawie niniejszej doszło do zmiany stron procesowych. Pokrzywdzeni w sprawie IIK 48/14, stali się oskarżonymi w przedmiotowej sprawie. Oznacza to, że o ile w przypadku oskarżycieli subsydiarnych mógł mieć zastosowanie przepis art.391§1 k.p.k. w zw. z art. 392§2 k.p.k., to w przypadku oskarżonych już tylko art. 389 k.p.k., co w realiach sprawy niniejszej powoduje, iż materiał dowodowy zebrany w sprawie IIK 48/14 może być wykorzystany procesowo w znacznie ograniczonym zakresie. Sąd Rejonowy w Siedlcach, stosownie do treści art. 389 k.p.k., nie mógł więc wykorzystać procesowo w toku tego procesu, zeznań jakie złożyli w sprawie IIK 48/14 oskarżeni w sprawie niniejszej. Mając na uwadze, iż w sprawie IIK 48/14 ustalenia faktyczne oraz wina oskarżonych tam R. W. i K. W. została ustalona praktycznie wyłącznie o zeznania B. F., J. F., P. F. i M. F., to jest rzeczą oczywistą, iż z uwagi na zakazy dowodowe przewidziane właśnie w art. 389 k.p.k., wcześniejsze wyroki skazujące, zwłaszcza ten ze sprawy IIK 48/14 Sądu Rejonowego w Siedlcach, nie mogły stanowić podstawy w oparciu, o którą dokonywano oceny dowodów w sprawie niniejszej.

Jeżeli chodzi o dowody osobowe w sprawie niniejszej, to z uwagi na skorzystanie przez oskarżonych z prawa do odmowy składania wyjaśnień, mieliśmy do czynienia jedynie z zeznaniami świadków. Dowodami bezpośrednimi były zeznania oskarżycieli posiłkowych oraz świadków D. P. i J. K.. Pozostali świadkowie nie widzieli bezpośrednio zdarzenia, a jego przebieg znają wyłącznie z relacji stron. Podnieść w tym miejscu należy, iż każda ze stron w sposób odmienny przedstawiała jego przebieg. F. mieli twierdzić, że zostali napadnięci i bronili się jedynie przed oskarżycielami, zaś bracia W., iż to oni zostali bez powodu napadnięci przez obecnych oskarżonych. Jest rzeczą oczywistą, iż każdy uczestnik zdarzenia, któremu można przedstawić zarzuty popełnienia przestępstwa stara się przedstawić siebie w jak najbardziej korzystnym świetle, przerzucając odpowiedzialność za zdarzenie na stronę przeciwną. W tej sytuacji dowody pośrednie, w szczególności te ze słyszenia, mają wyłącznie charakter pomocniczy i muszą być oceniane przez pryzmat dowodów pośrednich. W realiach sprawy niniejszej (zdaniem Sądu Okręgowego w Siedlcach w tym składzie orzekającym), zeznania świadków, którzy nie byli bezpośrednio świadkami zdarzenia, oceniane wzajemnie, bez odniesienia do oświadczeń bezpośrednich uczestników zdarzenia, nie przesadzają o wyłącznej prawdziwości twierdzeń jednej ze stron.

Z uwagi na to, iż jedynymi dowodami bezpośrednimi w sprawie były zeznania oskarżycieli oraz świadków – oskarżonych w sprawie IIK 48/14, zaś zeznania pozostałych świadków, co do zasady nie podważały ich wiarygodności, wobec braku dowodów przeciwnych chociażby z wyjaśnień oskarżonych, zdziwienie musi budzić na tym etapie postępowania stwierdzenie sądu zawarte na k. 7, iż oskarżeni odpierali bezprawny na nich zamach, działając tym samym w warunkach obrony koniecznej. Jak już wspomniano wyżej, jedynymi dowodami bezpośrednimi w sprawie są zeznania oskarżycieli posiłkowych. Pozostałe dowody w sprawie, z uwagi na ich pośredni charakter nie podważają ich prawdziwości. Tym samym stwierdzenie sądu I instancji, na tym etapie postępowania, wbrew treści zeznań pokrzywdzonych, nie pozwalało zdaniem sądu odwoławczego na przyjęcie, iż oskarżeni działali w warunkach obrony koniecznej. W tej sytuacji ocena dowodów dokonana przez sąd meriti, nie mogła korzystać z ochrony art. 7 k.p.k.. Zmusiło to sąd okręgowy do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Przedmiotowa sprawa będzie po raz kolejny rozpoznawana w I instancji, co powoduje, iż materiał dowodowy nie musi zostać przeprowadzony w całości. Jest rzeczą oczywistą, iż sąd zmuszony będzie do przesłuchania oskarżycieli posiłkowych oraz oskarżonych, o ile oczywiście zgodzą się na złożenie wyjaśnień. Sąd przesłucha również bezpośrednich uczestników lub świadków zdarzenia. Jeżeli chodzi o pozostałych świadków, (którzy zeznawali w sprawie), to są, co wykazano wyżej, jedynie świadkowie ze słyszenia, tak więc ich zeznania mogą zostać ujawnione przez odczytanie. Nie chcąc ewentualnie naruszać praw stron do sposobu i zakresu postępowania dowodowego, Sąd stanowisko stron co do ilości przesłuchanych świadków, odbierze na posiedzeniu lub zobowiąże do określenia go na piśmie. Następnie sąd wyznaczy termin rozprawy, przeprowadzi na niej zawnioskowane dowody, dokona ich oceny, ustali prawidłowo stan faktyczny, wyda wyrok a zajęte przez siebie stanowisko uzasadni zgodnie z obowiązującymi przepisami, o ile oczywiście zajdzie taka potrzeba.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł jak w wyroku.